

Rodzicu, radź sobie sam!

16 czerwca 2013

W żadnym innym państwie Unii nie jest pod względem żłobków i przedszkoli tak źle, jak u nas.

„Dziennik Gazeta Prawna” przypomina, że już w 2002 r. przywódcy krajów członkowskich Wspólnoty uzgodnili, że do 2010 r. miejsc w tego rodzaju placówkach powinno wystarczyć dla 90 proc. dzieci w wieku od 3 lat do osiągnięcia wieku szkolnego oraz dla 33 proc. dzieci poniżej 3 lat. Z danych Komisji Europejskiej wynika, że osiem państw osiągnęło cele dla obu kategorii wiekowych: Belgia, Dania, Hiszpania, Francja, Holandia, Szwecja, Słowenia i Wielka Brytania. Dwa inne zrealizowały cel tylko dla młodszej grupy wiekowej, a trzy kolejne – dla starszej. Polska nie dość, że nie znalazła się w żadnej z tych kategorii, to jeszcze pod względem liczby miejsc dla dzieci poniżej 3. roku życia wylądowaliśmy na ostatnim miejscu. Do żłobków uczęszcza u nas zaledwie 2–3 proc. obywateli w wieku do 3 lat. Z kolei do przedszkoli w tym roku uczęszcza 54 proc. trzylatków, czyli zaledwie o 1 pkt proc. więcej niż rok wcześniej.

„Każdy rodzic wie aż za dobrze, jak ważne są żłobki i przedszkola z dostępnymi miejscami i po przystępnej cenie. Ma to znaczenie nie tylko dla rozwoju dziecka, ale i dla organizacji życia pracujących rodziców” – komentuje Viviane Reding, komisarz UE ds. sprawiedliwości, praw podstawowych i obywatelstwa. Zwróciła uwagę, że efektem ubocznym braku ułatwień w pracy matek jest ich późniejsza niekorzystna sytuacja emerytalna. Dlatego Komisja Europejska nakazała państwom członkowskim przyspieszenie tworzenia miejsc dla małych dzieci oraz wdrażanie odpowiednich przepisów.

Gazeta zwraca uwagę, że skoro w efekcie reformy obniżającej wiek szkolny do przedszkoli muszą być obowiązkowo przyjmowane pięciolatki, oznacza to, że zabraknie miejsc dla najmłodszych

dzieci. Ministerstwo Edukacji Narodowej zapewnia, że od września 2015 r. każdy czterolatek będzie miał zapewnione miejsce w edukacji przedszkolnej, zaś od 2017 r. – każdy trzylatek. Miejsca dla najmłodszych mają powstać w ramach programu „Maluch”, który nadzoruje Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)